

POMPEO: POSTĘPOWANIE TURCJI WS. ROSYJSKIEGO S-400 "JEST NIEPOKOJĄCE"

Sekretarz stanu USA Mike Pompeo powiedział we wtorek podczas konferencji prasowej, że testowanie przez Turcję rosyjskiego systemu przeciwlotniczego i przeciwrakietowego S-400, który kupiła mimo sprzeciwu Ameryki, "jest niepokojące".

Pompeo odpowiadał na pytanie o tureckie myśliwce F-16, które przeleciały nad Ankarą, by przetestować nowy rosyjski system. Szef amerykańskiej dyplomacji zapewnił dziennikarzy, że Waszyngton bardzo jasno zakomunikował Ankarze, że chce, by zrezygnowała z S-400. Dodał, że rozmowy toczące się między obydwojema państwami powinny rozwiązać ten problem.

Jesteśmy pełni nadziei. Wciąż rozmawiamy z Turkami, wciąż staramy się znaleźć rozwiązanie dla tej sprawy (...) Jasno powiedzieliśmy tureckiemu rządowi, że chcemy, aby odstąpił od pełnego uruchomienia S-400

Mike Pompeo, Sekretarz stanu USA

Wysoki przedstawiciel Departamentu Stanu powiedział dziennikarzom w ubiegłym tygodniu, że Turcja powinna się pozbyć nabytych niedawno w Rosji systemów rakietowych S-400, jeśli rzeczywiście zależy jej na wyjściu z impasu w relacjach dwustronnych ze Stanami Zjednoczonymi. Przypomniał, że nałożenie przez Waszyngton sankcji na Ankarę w związku z niefortunnym zakupem wciąż pozostaje otwartą opcją.

Czytaj też: [Rosja i Turcja potwierdzają uruchomienie S-400 w przyszłym roku](#)

Pentagon utrzymuje, że zakupienie przez Turcję rosyjskiego systemu antyrakietowego S-400 wyklucza nabycie przez nią myśliwców F-35, którymi zainteresowanie wyrażał wielokrotnie prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan. Strona amerykańska zamroziła rozmowy na ten temat, jednocześnie zagroziwszy sankcjami Turcji w przypadku, gdyby Ankara nie zrezygnowała z umowy zawartej z Rosjanami.

Czytaj też: [Sankcje za rosyjską broń. Waszyngton grozi Ankarze i Kairowi](#)

Turcja dysponuje drugą pod względem liczebności armią w NATO, a położenie geograficzne tego kraju przesądza o jego strategicznym znaczeniu, gdy chodzi o możliwości obronne NATO. Biały Dom stara się w związku z tym o rozwiązanie problemu w drodze negocjacji. Erdogan, który niedawno złożył wizytę w Waszyngtonie, powiedział po powrocie do Ankary, że powiedział Trumpowi, iż Turcja nie odstąpi od umowy w sprawie rosyjskich systemów S-400 niezależnie od sprzeciwu USA.

Czytaj też: [Biały Dom do Turcji: Zakup S-400 oznacza sankcje](#)

Na tej samej konferencji prasowej, Pompeo zapowiedział też dalsze nakładanie sankcji na irańskich polityków odpowiedzialnych za łamanie praw człowieka. "Otrzymaliśmy dotąd 20 tys. wiadomości, nagrań wideo, notatek na temat nadużyć reżimu (...). Mam nadzieję, że będą one nadal do nas wysyłane" - dodał.